

WŁOŚCIANIN

Biuro polityczno-społeczne, poświęcone sprawom oświatowym i gospodarczym ludu włościańskiego
Organ Polskiego Stronnictwa Ludowego, okręgu Wielkopolskiego.

„Włościanin” wychodzi 3 razy tygodniowo.
Abonament: Miesięcznie na pocztę z odno-
szaniem do domu 450 mk. Miesięcznie pod
opaską 600 marek. — W Ameryce 1 dolar.
Pojedynczy numer kosztuje 30 mk.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 203 606 dla
Redakcji i Administracji „Włościanina”.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Poznań, ul. Kwiatowa 2.

— Telefon nr. 247. —

Redaktor: Józef Jurek.

Ogłoszenia Na stronie 6 łamowej za
tekstem 60 — marek, w tekście 80 — marek
od wiersza petytowego. (Przy kilkakrotnym
ogłoszeniu odpowiedni rabat.)
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada

Konto czekowe P. K. O. Nr. 203 604 dla
Sekretariatu Polskiego Stronnictwa Ludowego

Kto chce, żeby Polska była państwem ludowym,
Kto chce, żeby w Polsce lud miał należne mu prawa,
Kto chce, żeby bezrolni i małorolni otrzymali ziemię
na własność.

Kto chce, by jamu i jego dzieciom dobrze się powodziło,
Kto chce, by Polska była potężną i szczęśliwą, by
rozwijała się na drodze postępu i demokracji,

Ten będzie głosował do Senatu na listę Polskiego
Stronnictwa Ludowego Nr. 1.

1.

Dlaczego winniśmy głosować do Senatu na listę Nr. 1?

Po wyborach do Sejmu możemy z
większym spokojem i rozumą przystą-
pić dnia 12 listopada br. do wyborów do
Senatu.

Patrzmy trzeźwo i rzeczowo na zgło-
szone listy kandydatów!

Cale Województwo Wielkopolskie
wybiera 7 senatorów. Z listy tych naj-
więcej nas interesują 1. ósemka Związku
Jedności Narodowej, 2. dwójka Miesz-
czańska, 3. siódemka Narodowej Partii
Robotniczej i 4. jedynka Polskiego Stron-
nictwa Ludowego.

Ósemka liczy na przeprowadzenie 4
kandydatów. Na czołowych 4 miejscach
figurują 2 księża i 2 wielcy właściciele
ziemscy.

Inne sfery społeczeństwa nie zostały
przez ósemkę zaszczycone zaufaniem!

Czyż nie jest to prowokacja!

Dlaczego lud nie ma mieć swego re-
prezentanta w Senacie?

Czyż nie powinni wobec tej jedno-
stronnej listy odezwać się głosy oburze-
nia i protestu wszystkich tych którzy
chcą Polski szczerze demokratycznej i
ludowej?

Zestawienie kandydatów świadczy
wymownie o tem, dokąd zdąża tak zwa-
na „Jedność Narodowa” która, zdaje się,
od czasów wojny światowej niczego się
nie nauczyła i niczego nie zapomniała.

Kandydaci innych list oprócz listy
nr. 1 są mniej znani społeczeństwu.

Wobec tych list musi każdy zadać
sobie pytanie, czy odnośny kandydat od-
powiada wymaganiom Senatora Rzeczy
pospolitej Polskiej.

Na liście senatorskiej jedynki — Pol-
skiego Stronnictwa Ludowego — znaj-
duje się nazwisko Dr. Kazimierza Hąci,
który jak publicznie oświadczył, po dłu-
gim namyśle przyjął tę kandydaturę.

Osoba ta znana jest szerokiem war-
stwom naszego społeczeństwa, przede-
wszystkiem jako dzielny organizator na-
szego przemysłu i handlu.

Będzie naczelnym dyrektorem jedne-
go z największych naszych banków, po-
siadającego 40 Oddziałów w całej Polsce
i jako były Minister Przemysłu i Handlu,
miał Dr. Hąci sposobność poznać wszy-
stkie zabory i będzie niewątpliwie pro-
wadził politykę nie dzielnicową tylko ogó-
lnie - polską.

W całej swojej działalności oznaczał
się zawsze Dr. Hąci troską o był robot-
ników i szczerą życzliwością w stosun-
ku do współpracowników, tak że w przed-
sięwzięciach, w których on zasiada, pa-
nuje jak najlepsza harmonia i zgoda po-
między pracodawcą a pracownikiem.

Niezliczona ilość przedsięwzięć
„stałych i trwałych”, zawdzięcza Dr. Hąci
powstanie swoje i cieszy się jego opie-
ką — co bez ogródki przyznać nawet
cała prasa opozycyjna, a udzielenie pracy
dziesiątkom tysięcy robotników, zatrud-
nionych w tych zakładach, ułatwiło
społeczeństwu bezsprzecznie walkę z bez-
robociem.

Przy ustalaniu innych list do Senatu
nie uwzględniono żadnego poważnego
reprezentanta przemysłu i handlu, powo-
dując się tylko względami na „zasiłki”
partyjne, wobec czego stan ten miałby
odpowiedniego przedstawiciela w Sena-
cie, któryby umiał połączyć interesy wło-
ściaństwa z interesami przemysłu i handlu.

A tylko przez wybór Dr. Hąci cel ten
zostanie osiągnięty, gdyż przyjął on na
siebie pomiędzy innymi trudne zadanie
organizowania stanu włościańskiego,
który pozostanie zawsze podstawą naszej
struktury gospodarczej.

W tej pracy winny wszyscy bez wzglę-
du na przynależność partyjną Drowi Hąci
dopomagać.

Taki człowiek winien być w Senacie,
bo odda on Rzeczypospolitej nieocenio-
ne usługi.

Dlatego niechaj wszyscy, którzy chcą
ażeby Senat składał się z ludzi wytrwa-
łych i dzielnych, prawdziwych obrońców
ludu, — głosują za listą nr. 1.

Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa
Ludowego.

Grzechy prawicy.

Tylko zupełna nieznajomość spr-
zączenia lub głupstwo pozwoliłaby
rokim masom ludowym, a zwłaszcza
dom głosować przy wybor-
decką Nr. 8. Wszystkie
nielwa skupione w Chrz-
ścijskiej

Trutnie.

Polska miała moc, potęgę.
Wrogom stała buntne.
Ale jej laurów księgę
Podepły trutnie.

Chłopek znosił chlebuś z pola
Jak niewolnik smutnie,
Nędzna była jego dola,
Bo chleb jadły trutnie.

Chłop pamięta czas pańszczyzny,
Jak cierpiał okrutnie,
Jak na ciele nosił blizny,
Jak go gryzły trutnie.

Były karczmy zamiast szkoły,
Wciąż pijaństwo, kłótnie,
Chłop był ciemny oraz goły,
Gdy rządziły trutnie.

I dziś pono, jak za Sasów,
Żyć w pysze rozrzućcie:
Jeść, pić, hulać, puszczać pasów.
Rządzić.. pragną trutnie!

Gdy oświecę lud zdobędzie,
Do szkół pójdzie rzutnie,
To próżniactwa w Polsce wszędzie,
Wyżekną się trutnie.

F. Olech.

—O—

Dr. Hacia o gospodarce i rzeźbieniu Polski.

Każdy z nas zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, że niesumienny pośrednik szkodliwy jest zarówno dla mieszkańców wsi jak i miast. Od pośrednika zależny jest często kupiec włościanin nawet rzemieślnik czy drobny przemysłowiec, dlatego też jest przekonanie we Wielkopolsce, że należy pozbyć się tej zależności od spekulujących jednostek. Ogólna dążność ludu we Wielkopolsce jest tworzenie spółek, któreby były w ręku jak najszerzszym rzesz ludu. Prace w tym kierunku rozpoczęli sami włościanie, nie jeden już powstał Rolnik współdzielczy z inicjatywą włościan samych, nie jeden Bank włościański, a zewsząd dochodzą nas wezwania, abyśmy w tym kierunku wyteżyli pracę. Wezwania te są słuszne. Nie można bowiem tylko politykować. Sama polityka ludzom się przejeżdża. Dla tego też uwzględniając słuszne zadania ludu odbyliśmy szereg narad z przedstawicielami wsi. Postanowiono bezwzględnie rozpocząć pracę od podstaw. A więc tworzyć Rolniki, zakładać Banki, ui mować parcelację w ręce spółek ludowych, upoważnionych do tego przez rząd tworzenie spółek tartakowych i cietelnianych. To wszystko musi być zrobione, bo Polska dopiero się buduje i jest to rzecz konieczna aby lud polski w budowie tej nowej Polski bezpośredni wziął udział.

To było przyznanie, że ofiarowaliśmy mandat do senatu, p. Dr. Kaź. Hacia, byłemu ministrowi przemysłu i handlu w gabinecie Paderewskiego, dyrektorowi „Polskiego Banku Handlowego. Dr. Hacia — rodowity wielkopolek — jest człowiekiem o żelaznej woli, nieustraszonej pracy, oraz szczerym zwolennikiem jak najwyższego podniesienia ludu zarówno pod względem materialnym jak i kulturalnym.

Pan Dr. Hacia nie jest obcym w szeregu naszych. Za czasów swego siedmiesięczonego ministerstwa, zetknął się z klubem posłów naszych, a w tym czasie udzielał nam cennych swych rad w dziedzinie pracy gospodarczej. Gdy C...

Jed. Nar. (8) dowiedziała się o jego kandydaturze z ramienia PSL, zaintrygowano się. Nie mogła jednakowoż nie uznać zasług Dr. Hacia, dlatego różnemi słuszkami, pogrozkami posądzającami starała mu się obrzydzić tę kandydaturę. Dr. Hacia pogrozek tych nie ułaski się. Rozumie bowiem, że w dziedzinie gospodarce jest dużo do zrobienia, a robotę tę należy wykonać na spółkę i z pomocą ludu polskiego. Zato wyrwanie wdzięcznym mu będzie cały lud polski, wdzięczni zarówno robotnicy jak i przedstawiciele przemysłu bo znają go z jego pracy.

Z nikłych zaczątków Banku doprowadził go do świetnego rozwoju, założył przeszło 70 przedsiębiorstw doskonale rozwijających się, zatrudniających dziesiątki tysięcy robotników. A wiadomo nam przecie, że Polska musi mieć swój własny przemysł, co leży także w interesie wsi. Maszyny rolnicze i przetwarzanie produktów rolnych powinny dokonywać się w Polsce z pomocą polskiej ludności.

Z obcych on wykupił rak fabrykę na rzedzi rolniczych Ventzkiego w Grudziądzu, Petersa w Chełmnie, fabryki drożdży Simsera w Lubonju, młyny i tartaki w Przechowie i Wągrowcu, fabryki porcelany w Chodzieży, rektyfikację okowitu „Akwavit“ w Poznaniu, wielkie cegielnie w Grudziądzu i Ostrzeszowie, oraz nowo założoną fabrykę wagonów kolejowych w Ostrowie i Hutę miedzi w Poznaniu.

W tych przedsiębiorstwach okazał dr. Hacia nierwszorzędna inicjatywę, a dziesiątki tysięcy ludzi znajduje w nich utrzymanie. Takich ludzi potrzebuje nasza stronnictwo, taki człowiek powinien zasiadać w Senacie.

Jeżeli my w Wielkopolsce chcemy pchnąć życie spółkowe naprzód, jeżeli chcemy, aby handlowe kółka rolnicze się rozwinęły musimy wszystkich sił dążyć, ażeby wywaleczyć mandat dla Dr. Hacia. Jesteśmy przekonani także, że wszyscy trzeźwo myślący Polacy bez względu na przekonania partyjne oddadzą swój głos do senatu na listę 1.

Osemka postawiła na czterech pierwszych miejscach listy senatorskiej 2 księży i 2 obszarników. Czyż zatem dla każdego nieuprzedzonego kandydata Dr. Hacia nie jest naimilsza? Zwracamy się zatem do wszystkich obywateli, a w szczególności do tych którzy chcą pracować wzbogacać Polskę, lud i siebie, aby wyteżyli wszystkie siły za listą Nr. 1 z której Dr. Hacia ma wyjść do senatu.

—O—

Pokłosie wyboreze.

Dzień 5 listopada będzie już po nas, gdy „Włościanin“ dojdzie do rąk naszych czytelników. Dzień ten będzie dla nas dniem tryumfu, chwały i zwycięstwa, dniem, w którym złoty róg niestracony zabrzmi po całej Polsce jak długa i szeroka; albo też dniem, w którym okażemy jeszcze za msto troski o swój własny byt, dniem w którym dusze nasze (nie wszystkie oczywiście), nie będą zdolne do wzniesienia się do zerwania pęt pańskich nałożonych przez wieki całe na chłopów polskiego, tego najdłuższego niewolnika pańskich pogłów.

W siłę ludu wierzymy; ale wobec tak niecznej agitacji „Chjeny“, nie licując z najprymitywniejszymi pojęciami etyki i uczciwości, nie cofając się w agitacji wyborczej ani przed kłam-

ności Narodowej (Chjena) zwalczały za ciekłe wszystkie żądania ludowo - chłopskie tak w Sejmie, jak poza Sejmem.

Przyponijmy sobie kilka ważniejszych spraw:

1) Gdy na wiosnę 1920 r. chodziło o zakończenie wojny i zawarcie pokoju z Rosją, endecy agitowali przeciw pokojowi i marzyli o wyprawie na Moskwę (to dalej niż do Kijowa) bo chcieli całkiem obalić rządy bolszewickie.

2) Co endecy nie wyrabiali w Sejmie, aby nie dopuścić do uchwalenia reformy rolnej? Niebo i ziemię poruszali, aby ocalić dwory, a reformę rolną nazywali złodziejstwem, bolszewizmem i rabunkiem. Endecy zmiękli dopiero w lipcu 1920 r., gdy bolszewicy pod Warszawę przyszli. Wtedy dla zachęcenia chłopów do wojska zgodzili się pozornie na ref. rol., bo mieli nóż na gardle; ale gdy tylko niebezpieczeństwo minęło, zaczęli znów zwalczać reformę rolną, tak, że jest ona dotąd tylko przeważnie na papierze.

3) Ustawę o przymusowej dzierżawie niezagospodarowanych odlogów zwalczały endecy z całą zaciekleścią, jako naruszenie prawa własności obszarników.

4) Kiedy jeszcze w r. 1919 zgłosiłem na Sejmie wniosek nagły o zaprowadzenie wolnego handlu i zniesienie sekwestru zbożowego endecy ten wniosek obalili.

5) Endecy obalili w Sejmie projekt daniny progresywnej, czyli postępowej (tj. aby do 20 morgów było zwolnienie od daniny, a wyżej 20 mg. danina była progresywna, tj. im więcej morgów tem danina wyższa od morga). Dzięki endekom fabrykanci, kupcy bankierzy i obszarnicy zapłacili albo nie zapłacili jeszcze) bardzo niską daninę.

6) Endecy sprzeciwili się o stemplowaniu marek polskich, bo na tem straciłby bankierzy i kapitaliści, którzy rozporządzają gotówką. Dlatego mamy w obiegu lichy pieniądz, który spada w miarę drukowania dalszych marek.

7) Endecy lokują w bankach zagranicznych swoje kapitały w obcej walucie, wobec czego w kraju brak gotówki, co podważa kredyt, który istnieje tylko dla ludzi bogatych.

8) Endecy nazywają się Chrześcijańską Jednością Narodową (Chjena) a równocześnie rozbijają jedność, bo balamucą chłopów za obszarnicze pieniądze i chcą ludowi zagrabieć mandaty poselskie.

Oto najważniejsza orzech endeczek. A jest tych orzechów jeszcze tyle, że trzeba by napisać całą książkę, aby je dokładnie przedstawić.

Czy wobec tego który chłop da głos na ósemkę?

Nie — nie da i dać nie może, bo tylko głupi kręci sam powrót na swoją szynę.

Cały lud tj. wszyscy chłopie, robotnicy, rzemieślnicy i pracująca inteligencja oddadzą solidarnie swe głosy do Senatu na listę Polskiego Stronnictwa Ludowego tj. na Nr. 1.

Kiedy panowie bronią tak zaciekle swoich interesów — to niech i lud broni interesów swoich, bo inaczej pójdzie do barani.

J. Dąbski.

do senatu

na listę Nr 1.

stwem, ani przed oszustwem, a gdy i to nie odnosi pożądanego skutku, to i siły i przemocy przywołuje się jako wsparcie. Wobec tego wszystkiego i niespodzianki są możliwe.

Boć uświadczenie polityczne ludu w Wielkopolsce nie postąpiło jeszcze wszędzie tak daleko, tak silnie, by na wszystkie miotane oszczerstwa być głuchym, lub też dać należną odpawę.

Są coprawda okolice—powiaty, a nawet okręgi wyborcze, gdzie lud istotnie stanął twardo pod sztandarem P. S. L. i nie da się sprowadzić już z raz obranej drogi wyzwolenia.

Za krótki jednak czas pracy organizacyjnej, za mało ludzi chętnych, czy raczej umiejących, a względnie mogących zajmować się pracą polityczną. Praca to ciężka, żmudna no i niebardzo wdzięczna. Dlatego też tym wszystkim, którzy podjęli pracę nad uświadczeniem ludzi, należy się wdzięczność bo i praca ta była bezinteresowna dla idei pełną poświęceń, niewygód i trudów. Zdarzały się wypadki, że niejeden najęty agitator „chjeny”, zebrawszy gaść niedorostków napadał na naszych ludzi, kiedy indziej aresztowano naszą gazetę, kiedy indziej znowu aresztuje się naszych pracowników, dlatego tylko, że pracują w P.S.L. a i bez użycia rewolwerów się nie obyło. Co najsmutniejsze to użycie dzieci małych, dzieci w wieku szkolnym do celów agitacyjnych jak roznoszenie gazet, odezw, czy kartek wyborczych do obnoszenia tablic i głoszenia niekiermych hasel wyborczych. W ustach dzieci tych jest naprawdę okropne i godne napiętnowania. O nadużyciach kościoła i religii przez księży już tylko wspomnę, niechcąc jednak rozwodzić się nad tem, bo zbyt to przykra rzecz, obrażające nasze uczucia religijne, i to pozostanie już pośród nas samych.

Wobec tego wszystkiego niespodzianki mogą nas spotkać wielkie, ale powiada przysłowie „nie odrzuć Kraków zbudowano” toć i praca nasza jeżeli przy obecnych wyborach nie odniesiemy zwycięstwa jakiego byśmy sobie życzyli, nie pojedzie na marne a Bóg da, że przy szłe wybory bedanaszym zwycięstwem, z zwycięstwem P.S.L.

—O—

Wybory do Sejmu.

Wybory do Sejmu.

W Poznaniu, jak było można przewidywać, zwyciężyła reakcja. Wybrano wszystkich czterech kandydatów Chjeny. Szale zwycięstwa przechyliły kobiety, które obrobione doskonale przez kler w bractwach i po kościołach, gdzie się ocprawiały umyślnie nabożeństwa na ubłaganie zwycięstwa dla 8, szły z całą nabożnością na wybory.

Narodowa partja robotników nie zdołała przeprowadzić ani jednego posła. Brakowało jej około 1500 głosów. Byłoby zawsze za zblokowaniem się wszystkich grup lewicowych. Głosu naszego nie posłuchano i dla tego lewica poniosła w Poznaniu zupełną klęskę.

Znaczną część wyborców, zważona zarciem partynem, nie poszła wcale głosować. Głosowało około 80 proc. wyborców, a 20 procent wstrzymało się od głosowania.

Zważywszy przytem, że chiena rzuciła szalone kwoty na wybory, puściła w ruch wszystkie sprężyny, nie szczędząc na nic pieniędzy, z drugiej strony wywierała niestłuchany wpływ na dusze ludzkie, straszając piekłem — dziwić się nie można, że odniosła pyrusowe zwycięstwo.

W 80 obwodach wyborczych w Poznaniu otrzymały: 8 — 81952 głosów, 7 — 13,621, 2 (soc. 2,875, 14 (mieszczanie) 1582, 5 (komunistów) 1728.

Wybory odbyły się wszędzie spokojnie. Mądrym zarządzeniem było, że agitować nie było włożo na odległość 100 kroków od lokalów wyborczych. Skutkiem tego policja nie miała powodu nigdzie do wkroczenia.

*

Wybory w całej Polsce.

Podajemy dotąd znane wyniki wyborów z bliższych i dalszych stron:

Staroleka: 8 — 307, 7 — 250, 2 — 2, 5 — 2, 14 — 2, 16 (niemcy) 5.

Sroda. W mieście otrzymały lista 7 — 757, 8 — 2237, 14 — 1, 16 — 73, 1 — 15.

Sroda. W powiecie średzkim otrzymały: 7 — 3414, 8 — 4419, 16 — 1278, o 1 brak jeszcze wiadomości.

Kosirzyn. 7 — 397, 8 — 889, 14 — 7, 16 — 62.

Zaniemyśl. Otrzymały: lista 1 — 8, 2 — 49, 7 — 65, 8 — 391, 16 — 25.

Wagrowiec. W Wągrowcu (miasto) na 2834: 1 — 1 głos, 2 — 2, 3 — 4, 7 — 538, 8 — 2091, 14 — 7, 16 — 187.

Sieraków. Udział w wyborach liczyły, ożywienie wielkie. Oddano głosów na 7 — 334, 8 — 760, 14 — 5, 16 — 134.

Srem wieś (pow. międzychodzki) na 7 — 22, 8 — 55, 16 — 16 głosów.

Kruszwica. Otrzymały głosów: lista 7 — 483, 8 — 829, 14 — 12, 16 — 44, 23 — 1.

Sirzelno. Otrzymały głosów: lista 7 — 524, 8 — 1469, 14 — 4, 16 — 154.

Sirzelno. 8 — 1468, 16 — 154, 14 — 4, 7 — 549, 2 — 9, 1 — 1.

Września. Na listę 1 padło 17 głosów, 2 — 3, 3 — 6, 7 — 980, 8 — 1665, 14 — 1, 16 — 133.

Rogoźno. Na listę 1 padł 1 głos, 2 — 7, 7 — 503, 8 — 1470, 14 — 2, 16 — 338, nieważnych 6.

Trzemeszno. W obwodzie 5 padło na listę 2 głosów 15, 7 — 287, 8 — 605, 14 — 3, 16 — 62, w obwodzie 6-tym: 2 — 2, 7 — 57, 8 — 461, 16 — 4; w obwodzie 3-cim: 1 — 6, 2 — 6, 7 — 86, 8 — 492, 16 — 15.

Chodzież. Lista 7 — 981, 8 — 814, 16 — 673.

Chodzież. W powiecie otrzymały listy: 1 — 68 głosów, 2 — 1, 7 — 3597, 8 — 5,000, 16 — 6387.

Czarnków. Miasto i powiat. 1 — 272, 7 — 2553, 8 — 5239, 16 — 1755, 2 — 1, 14 — 1.

Wieleń. Lista 7 — 279, 8 — 492, 16 — 215.

Margonin. 7 — 107, 8 — 496, 16 — 181.

Szamocin. 7 — 89 głosów, 8 — 169, 16 — 348.

Uścicie. 7 — 160 głosów, 8 — 410, 16 — 243.

Budzyń. 7 — 203 gł., 8 — 388, 16 — 216.

Gniezno. 8 — 7299, 7 — 3068, 14 — 192, 16 — 376, 5 — 179, 2 — 241, 1 — 2.

Koźmin. 7 — 617, 8 — 1168, 14 — 149.

Krośoszyn. 8 — 2330, 7 — 1597, 14 — 259, 16 — 305.

Leszno. 8 — 3927, 7 — 1391, 14 — 29, 16 — 966, 2 — 2.

Leszno. W powiecie głosowano: 1 — 711, 2 — 3, 7 — 4539, 8 — 12,879, 16 — 5309, 14 — 29. Właściciele Niemcy zmuszali ludzi folwarcznych do głosowania na listę 16.

Rawicz. Ogółem oddano głosów 19979; na listę 1 — 6148, 7 — 6242, 16 — 3552, 14 — 153, 8 — 6861.

Bydgoszcz. Znany jest wynik z 8 obwodów; nr. 8 — 1306; nr. 7 — 464; nr. 16 — 501.

Fordon: 7 — 464; 8 — 429; 16 — 261.

Koronowo: 7 — 212; 8 — 1745; 16 — 149.

Lobżenica: 7 — 133; 8 — 534; 16 — 238.

Łabiszyn: 7 — 133; 8 — 507; 16 — 149.

Dąbrowa: 7 — 301; 8 — 321; 16 — 178.

Toruń. 1 — 27; 7 — 3011; 8 — 11,374; 14 — 102; 16 — 1581.

Wąbrzeźno: 7 — 292; 8 — 1481; 16 — 287.

Świecie: 7 — 474; 8 — 1458; 16 — 363.

Grudziądz: 1 — 84; 2 — 519; 5 — 36; 7 — 3562; 8 — 5949; 14 — 392; 16 — 2034.

W powiecie grudziądzkim 1 — 24; 2 — 216; 7 — 293; 8 — 728; 16 — 407.

Chejnice. 2 — 131; 5 — 18; 7 — 642; 8 — 1589; 14 — 81; 16 — 1080.

Hel: 1 — 9; 7 — 2; 8 — 868; 16 — 229.

Warszawa, 6. 11. Osemka przeprowadziła 7 posłów 2 (soc.) 3 posłów, żydzi 2 posłów.

Lwów. Na listę Nr. 2 (soc.) padło 14 134 głosów, na 8 — 33 400; na 17 (żydzi) 24 164.

Kraków. Na listę 2 — 19 264 (1 mandat) na listę 8 — 27 516 (2 mandaty) na listę 16 (żydzi) 16 883 (3 mandaty).

*

Wyniki ogólne.

W Wielkopolsce w powiatach południowych głosami dzielą się listy 1 i 7, natomiast 8 otrzymała poniżej jednej trzeciej głosów wiejskich. Do południa dzień nie ma jeszcze wiadomości o wynikach ze wsi.

— Małopolska. W zachodniej Małopolsce olbrzymią przewagę w okręgach wiejskich ma lista nr. 1 (P. S. L.). W Małopolsce wschodniej mimo rusińskiej ludności zdobyło poważne sukcesy Polskie Stronnictwo Ludowe.

— Kongresówka. Z okręgów wiejskich brak dokładnych wiadomości. Stronnictwa ludowe zdobyły jednak większość mandatów.

— Z Litwy. Wilno. Nadchodzące do delegatury rządu wiadomości z terenu wyborczego stwierdzają spokojny przebieg głosowania. Frekwencja jest dość duża, specjalnie licznie stają do urn żydzi.

Lida. Głosowanie odbywa się wszędzie spokojnie. W niektórych kościołach z powodu wyborów msze nie odbyły się. Rezultaty głosowań podane zostały w śróde z powodu wielkiej odległości i złych dróg oraz wielkiej ilości komisji obwodowych, których liczba dochodzi 239.

Przegląd polityczny

Oszczerstwa Chjeny.

Prasa chjeny pompatycznie ogłosiła oskarżenie posła Marylskiego przeciwko Naczelnikowi Państwa, jakoby w Ławrze Pocajowskiej i w innych miejscowościach kresowych zalecał listę Nr. 22, co wedle posła Marylskiego pachnie rokiem wzięcia za nadużycie władzy.

Wszystko to jest oczywiście kłamstwem chjeny. Naczelnik Państwa w Ławrze Pocajowskiej wcale nie był, ani nigdzie nie zalecał listy 22.

Chjenie chodziło jedynie przed wyborami o zohydzenie Naczelnika Państwa, co nie powinno ująć bezkarnie Marylskiemu i chjenie.

Polskie drzewo dla Francji.

Warszawa, 5. 11. Min. Rolnictwa i dóbr państwowych dałże do rady handlowego przy poselskim polskiem w Paryżu zwrócić się konsorcjum przedsiabiorców dla odbudowy okręgów zniszczonych przez wojnę.

czonych z propozycją dostaw przez Polskę drzewa na odbudowę zniszczonych departamentów. Drzewa potrzebne w wielkich ilościach obrobionego, jak i w kłociach. Wrazie braku w Polsce odpowiednich zapasów drzewa budulcowego, konsorcjum podjęłoby się eksploatacji lasów. Zapłata następowałaby gotówką w chwili załadunku na okręt. Bliższych informacji udziela radca handlowy przy konsulacie polskim w Paryżu.

Ruina finansowa Niemiec.

Marka niem. 0,08 centima.

Berlin. Na konferencji popołudniu przyszło parokrotnie do ostrej wymiany zdań między Barthou a min. skarbu Hernelem. Pośredniczył w tym sporze delegat angielski Bradbury. Popołudniu odbyło się w sejmie posiedzenie, na którym obie strony przedstawiły swe poglądy w związku z niemieckim budżetem na r. 1922-23, stabilizację marki i długami.

Okazuje się, że komisja reparacyjna przywiązuje główną wagę do budżetu niemieckiego. Prace przygotowawcze w Paryżu wskazują, że komisja reparacyjna tylko wtedy pójdzie na rękę Niemcom, jeśli budżet ich doprowadzony zostanie do równowagi.

Masonicy faszyci we Włoszech.

Rzym, 5. 11. Wielki mistrz masonerii włoskiej Torrigiani przesłał Mussolinimu depeszę z serdecznym pozdrowieniem w imieniu całej masonerii.

Rzym, 5. 11. Naczelne kierownictwo partii faszystów rozesało do wszystkich kół faszystów na prowincji okólnik za-

braniający faszystom dopuszczania się jakichkolwiek gwałtów na osobach lub mieniu czyjejkolwiek.

Faszyści, bolszewicy, kapiści przygotowują przewrót europejski.

Paryż. Tutejsze koła wolnomularskie opowiadają z zaufaniem, że w pierwszej połowie października odbył się wielki kongres międzynarodowej akcji wywrotowej w Rzymie, pod przewodnictwem wielkiego mistrza masonskiej Łoży włoskiej.

W kongresie wzięli udział delegaci nacjonalistów niemieckich, faszystów, nacjonalistów tureckich oraz Sowieców rosyjskich.

Z tego, co wiadomo o planach uchwalonych przez konwent, zdaje się wynikać, że na listopad przygotowywana jest powszechna akcja, rozgałęziona tak że i na Warszawę, dla zwalnia całego powojennego porządku w Europie.

Faszyściowski przewrót we Włoszech miał być pierwszym sygnałem i próbą całego przedsięwzięcia. W razie jego powodzenia miały nastąpić dalsze analogiczne akcje pod różnymi formami do jednego celu zmierzające.

Walki Serbów z faszystami.

Warszawa. „Kurier Poranny“ donosi z Londynu, że w pobliżu Fiume na pograniczu włosko-serbskim doszło do krwawych starć między faszystami a Serbami. Wojsko serbskie otrzymało rozkaz odwrotu a faszyci obsadzili miasteczko Zushiach.

Rewolucja w Albanii.

Londyn. Reuter donosi z Aten, że w

Albanii wybuchła rewolucja. Wojska rządowe, zaatakowane, cofnęły się w kierunku na Berat. Rząd uciekł do Valony. Czterech przywódców powstania zostało powieszonych.

Deironizacja sultana.

Londyn, 5. 11. Zgromadzenie narodowe w Angorze proklamowało deironizację sultana.

Konstantynopol, 5. 11. Na skutek uchwały angorskiego zgromadzenia narodowego gabinet podał się do dymisji.

Sowieci a prywatna własność.

Moskwa, 5. 11. WCIK zakończył obrady nad nowym rosyjskim kodeksem cywilnym. W sprawie własności prywatnej kodeks rozróżnia 3 kategorie własności państwowej, kooperatywnej i prywatnej.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 4. 11. 1922.

Płacono za 100 kp. w ładunkach wagonowych.

Zmaza		
Zyto	• •	27500-28500
Pszonica	• •	4500-5000
Jęczmień brow.	• •	28500-29500
Owies	• •	2500-2600
Maka żytnia 7 %	• •	4600-4700
Maka pszenna 65 %	• •	7500-7600
Osna żytnia	• •	12500
Osna pszenna	• •	13500
Ziemniaki fabry.	• •	2300
Ziemniaki jad.	• •	-

Uspokojenie słabe.

Redaktor odpow.: Józef Jurek.

Drukarnia B. Miłskiego.

POLSKI BANK HANDLOWY

Tow. Akc.

CENTRALA: POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 819.

oraz jego oddziały w Wielkopolsce, a mianowicie:
Oddział Miejski Stary Rynek, Gniezno, Inowrocław,
Leszno, Ostrów, Rawicz, Wągrówiec, Zbąszyn

przyjmują wpłaty na

8 % PAŃSTWOWĄ POŻYCZKĘ ZŁOTĄ

jakoteż wszelkie wkładki oszczędnościowe
za wysokim oprocentowaniem.